



Echa z konwencji – Tarnów [2013]

TARNÓW - 12 MAJA 2013 R.

„A to wiedz, że w ostateczne dni nastaną czasy trudne” – 2 Tym. 3:1.

Pod tym hasłem zgromadziliśmy się w Tarnowie na uczcie duchowej, którą dzięki łasce i pomocy Bożej zorganizowali nam Bracia z kilku okolicznych zborów.

Pierwszym wykładem, odnoszącym się do wersetu przewodniego, usłużył nam br. Jan Knop. Mówił o trzech okresach wspomnianych na kartach Słowa Bożego, które miały swoje charakterystyczne zakończenia.

Pierwszy świat (pierwszy okres) został zakończony potopem, o czym pisze w 2 Piotra 3:6: *„Dlaczego on pierwszy świat wodą będąc zatopiony, zginął”* (BG). Efektem końcowym było wytracenie niepobożnych ludzi. Koniec tego okresu był czasem próby dla ludzkości, kiedy to Noe budował arkę, jak i dla niego samego, o czym czytamy w 2 Piotra 2:5: *„Także i pierwszemu światu nie przepuścił, ale Noego samoósmego, karnodzieję sprawiedliwości, zachował, przywiódłszy potop na świat niepobożnych”* (BG). Ludzkość prowadziła w tym czasie bez troski życie i ulegała coraz większej degradacji. Łuk. 17:26-27: *„A jako było za dni Noego, tak będzie i za dni Syna człowieczego. Jedli, pili, żenili się i za mąż wydawali aż do onego dnia, którego wszedł Noe do korabia, i przyszedł potop, a wytracił wszystkie”* (BG). Nastąpiła wielka swoboda obyczajów, a nieprawość wzrosła aż do samego nieba. Bóg w końcu żałował, że stworzył człowieka. Natomiast Noe głosił to, co sprawiedliwe i doskonałe.

Drugi okres czasu (Wiek Żydowski) zakończył się próbą dla narodu żydowskiego. Tą próbą było przyjście naszego Pana (Mesjasza). Naród wybrany nie przeszedł jej pomyślnie. Symeon powiedział: *„Oto ten położony jest na upadek i na powstanie wielu ich w Izraelu, i na znak, przeciw któremu mówić będą”* (Łuk. 2:34 BG). Kiedy Izrael odrzucił Mesjasza, nastąpił koniec systemu religijnego. Mat. 23:37-39: *„Jeruzalem! Jeruzalem! które zabijasz proroki, i które kamionujesz te, którzy do ciebie byli posyłani: ilekroć chciałem zgromadzić dzieci twoje, tak jako zgromadza kokosz kurczęta swoje pod skrzydła, a nie chcieliście? Oto wam dom wasz pusty zostanie. Albowiem powiadam wam, że mię nie ujrzycie od tego czasu, aż rzecze: Błogosławiony, który idzie w imieniu Pańskim”* (BG). Nastąpił koniec łaski dla tego narodu. Dzieje Ap. 13:46: *„Wamci najpierwej miało być opowiadane słowo Boże; ale ponieważ je odrzucacie, a*

sądzicie się być niegodnymi żywota wiecznego, oto się obracamy do pogan” (BG). Nastąpił koniec figuralnych ofiar. Kol. 2:14: *„Zmazawszy on, który był przeciwko nam, cyrograf w ustawach zależący, który nam był przeciwny, zniósł go z pośrodku, przybivszy go do krzyża”* (BG). Nastąpił też koniec narodowej egzystencji. Był to jeden z najkrwawszych okresów w dziejach Izraela. Łuk. 23:28-29: *„Nie płaczcie nade mną, ale raczej same nad sobą płaczcie i nad dziećmi waszemi (...). Albowiem ci oto idą dni, których będą mówić: Błogosławione niepłodne i żywoty, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły”* (BG). To wszystko wykonało się do roku 70.

Trzeci okres to czas wtórej obecności. Jest to czas końca łaski dla Babilonu. Obj. 18:23: *„I światłość świecy nie będzie się więcej świeciła w tobie, i głos oblubieńca i oblubienicy nie będzie więcej słyszany w tobie”* (BG). Obj. 18:2-4: *„Upadł, upadł Babilon on wielki i stał się przybytkiem czartów i mieszkaniem wszelkiego ducha nieczystego, i mieszkaniem wszelkiego ptactwa nieczystego i przemierzonego. Iż z win zapalczywości wszeteczeństwa jego piły wszystkie narody, a królowie ziemi wszeteczeństwo z nim płodzili, i kupcy ziemscy z zbytecznej rozkoszy jego z bogacieli. I słyszałem inшы głos z nieba mówiący: Wynijdźcie z niego, ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego”* (BG). W tym czasie następuje koniec niełaski dla Izraela i powrót błogosławieństwa. Dzieje Ap. 15:16: *„Potem się wrócę, a pobuduję zasię przybytek Dawidowy upadły, a obaliny jego zasię pobuduję i znowu go wystawię”* (BG). Następuje koniec czasu pogan. Łuk. 21:24: *„I będzie Jeruzalem deptane od pogan, aż się wypełnią czasy pogan”* (BG). Nastaje koniec Wiek Ewangelii. Rzym. 11:25: *„Bo nie chcę, abyście nie mieli wiedzieć, bracia! tej tajemnicy (żebyście nie byli sami u siebie mądrymi), iż zatwardzenie z części przyszło na Izraela, póki by nie weszła zupełność pogan”* (BG). Koniec Wiek Ewangelii wiąże się również z końcem łaski wysokiego powołania i końcem obecnego porządku rzeczy. 2 Piotra 3:7: *„Lecz te niebiosy, które teraz są i ziemia temże słowem odłożone są i zachowane ogniom na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi”* (BG). Jest to również czas wzrostu dobrobytu, łatwości komunikacji, druku, dostępności różnych przekładów Biblii. Zauważamy jednak niebezpieczeństwa związane z łatwością życia. Dochodzi do rozpadu więzi rodzinnych demoralizacji prowadzącej do grzesznych związków i wynaturzeń. Dobrobyt doprowadził do samolubstwa, a sytość chleba i pokoju już w przypadku Sodomy stała się przyczyną demoralizacji i w konsekwencji zniszczenia. Z czymś takim mamy do czynienia i teraz. Izaj. 26:10: *„Gdy się łaska pokazuje*



niepobożnemu, nie uczy się sprawiedliwości; w ziemi prawości nieprawość czyni, a nie dba nic na majestat Pański” (BG). Musimy czuwać i dbać o to, by te zachowania nie przenikały do nas. Łuk. 21:28: *„A gdy się to pocznie dziać, spoglądajcież a podnoście głowy wasze, przeto iż się przybliża odkupienie wasze”* (BG).

Drugim wykładem usłużył br. Piotr Krajcer, który oparł swoje rozważanie na słowach z Ezdr. 3:10: *„A gdy zakładali budownicy grunty kościoła Pańskiego, postawili kapłanów ubranych z trąbami i Lewitów, synów Asafowych z cymbałami, aby chwalili Pana według postanowienia Dawida, króla Izraelskiego”* (BG). Brat przypominał historię powrotu narodu izraelskiego z niewoli babilońskiej i odbudowę Domu Pańskiego. Wspominał, że Pan Bóg posyłał proroków z wezwaniem do odbudowy Świątyni. Agg. 2:7-10: *„Bo tak mówi Pan zastępów: Oto Ja jeszcze raz, a to po małym czasie, poruszę niebem i ziemią, i morzem i suchą; Poruszę, mówię, wszystkie narody, i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów; i napełnię ten dom chwałą, mówi Pan zastępów. Mojeć jest srebro, i moje złoto, mówi Pan zastępów. Większa będzie sława domu tego pośledniego, niż onego pierwszego, mówi Pan zastępów; bo na tem miejscu dam pokój, mówi Pan zastępów”* (BG). Kiedy Świątynia została odbudowana, Lewici dokonali jej poświęcenia. Ezdr. 6:16: *„Tedy synowie Izraelscy, kapłani i Lewitowie, i inni z ludu, którzy przyszli z więzienia, poświęcili on dom Boży z radością”* (BG). Obłok, który napełnił Świątynię, był świadectwem, że Pan Bóg chce tam przebywać.

Podobne zjawisko mamy wspomniane przy okazji dokończenia budowy Przybytku. 2 Mojż. 40:34: *„Tedy okrył obłok namiot zgromadzenia, a chwała Pańska napełniła przybytek”* (BG). Brat wspominał również, że Skrzynia Przymierza znajdowała się tylko w pierwszej świątyni, a w drugiej już jej nie było. Herod Wielki, będąc również wielkim budowniczym, ok. lat 20-tych przed naszą erą, postanowił rozbudować tę Świątynię. Źródła historyczne podają, że Świątynia była rozbudowana w 18-tym roku panowania Heroda Wielkiego. Zwrócono również uwagę na pewne zbieżności między zakończeniem rozbudowy Świątyni a rozpoczęciem działalności naszego Pana. Jan 10:23: *„I przechadzał się Jezus w kościele, w przysionku Salomonowym”* (BG). Prorok Malachiasz także wspomina o przyjsciu do Świątyni. Mal. 3:1: *„Oto ja posyłam Anioła mego, który zgotuje drogę przed obliczem moim; a zarazem przyjdzie do kościoła swego Panujący, którego wy szukacie, i Anioł przymierza, którego wy żądacie; oto, przyjdzie, mówi Pan zastępów”* (BG). Kiedy Pan Jezus przyszedł do Świątyni, pokazał swoją obecnością chwałę Bożą, o której pisał Aggieusz w cytowanym wcześniej drugim rozdziale. Później Świątynia została zburzona przez Rzymian. Gdyby nie wybuchło powstanie, możliwe, że Świątynia nie zostałaby zburzona, ale właśnie tam trwały najcięższe walki. Stosując opis Świątyni obrazowo,

brat zacytował również werset mówiący o tym, że teraz my jesteśmy Kościołem Bożym. 2 Kor. 6:16: *„Myśmy bowiem świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim”* (NP). Kiedy Samarytanka zapytała, gdzie należy chwalić Boga, Pan Jezus odpowiedział że w duchu i w prawdzie (Jan 4:24).- Tak więc mamy budować się w dom duchowy według tego, co czytamy w 1 Piotra 2:5: *„I wy sami, jako kamienie żywe budujcie się w dom duchowy, w kapłaństwo święte, aby składać duchowe ofiary przyjemne Bogu przez Jezusa Chrystusa”* (NP). Kiedy Pan Jezus mówił, że miasto i Świątynia zostaną zburzone, nikt nie chciał Mu uwierzyć. My jednak mamy świadomość, że słowa wypowiedziane przez proroków muszą się spełnić i na pewno się wypełnią. Widzimy, więc jak z budynku świątynnego przechodzimy do Świątyni zbudowanej z żywych kamieni.

Trzecim wykładem usłużył br. Tadeusz Wójciak, który przedstawił temat: *„Olej pomazania Pańskiego jest w was”*. Na wstępie brat przypomniał nam siostrę Marty, Marię, która to wybrała dobrą część, chcąc słuchać nauki Pana Jezusa. Mamy świadomość, że nasze badania i zrozumienie jest częściowe, dlatego musimy cały czas powracać do nauki Słowa Bożego. Brat przypomniał Aarona, który według psalmisty Dawida był świętym Pańskim powołanym do pełnienia służby (Psalm 106:16). Jednym z obowiązków najwyższego kapłana było kadzenie przed Panem. Związane z tym były pewne warunki, które musiały być dokładnie spełnione. Synowie Aarona jednak zlekceważyli te dokładne instrukcje. 3 Mojż. 10:1-2: *„Synowie Aarona, Nadab i Abihu, wzięli kadzielnice, każdy swoją, włożyli w nie ogień i nasypali nań kadzidła, i ofiarowali przed Panem inny ogień, którego im nie nakazał. Wtedy wyszedł ogień od Pana i spalił ich, tak że zmarli przed Panem”* (NP). Palenie kadzidła było obowiązkiem najwyższego kapłana, a synowie Aarona wykonali pracę, której nie wolno im było robić. Ponadto złamali inny zakaz, że nie wolno im się było upijać. My również jesteśmy Bożymi reprezentantami i dajemy świadectwo swoim życiem. 1 Piotra 2:9: *„Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”* (BG). Według zalecenia apostoelskiego możemy rozmawiać przez psalmy, hymny itd., a nie nawiązywać kontakty przez upijanie się. Efezj. 5:18-19: *„I nie upijajcie się winem, które powoduje rozwiązłość, ale bądźcie pełni Ducha, Rozmawiając z sobą przez psalmy i hymny, i pieśni duchowne, śpiewając i grając w sercu swoim Panu”* (NP). Olej do namaszczenia był robiony wręcz z aptekarską starannością (2 Mojż. 30:23-25). Nie wolno było przygotowywać go nikomu innemu. Bez tego namaszczenia nie wolno było również sprawować urzędu kapłańskiego, a potem królewskiego.



Wybrańcy tego wieku też są pomazywani. 1 Piotra 2:9: „*Ale wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości*” (BG). Ta światłość pomazania jest dla nas niezmiernie ważna, bo jesteśmy naśladowcami innego Pomazańca. Łuk. 4:18: „*Duch Pański nade mną; przeto mię pomazał, abym opowiadał Ewangelię ubogim; posłał mię, abym uzdrawiał skruszone na sercu, abym zwiastował pojmanym wyzwolenie i ślepym przejrzenie, i abym wypuścił uciśnione na wolność*” (BG). Z chwilą śmierci naszego Pana skończyły się figury, rozpoczęła się era Ducha i przygotowanie do rzeczy przyszłych. 2 Kor. 1:21-22: „*Ale ten, który nas utwierdza z wami w Chrystusie i który nas pomazał, Bóg jest; który też zapieczętował nas i dał zadatek Ducha w serca nasze*” (BG). Duch Święty, który zstąpił na Pana Jezusa, był mocą spłdzającą i pomazującą. Podobnie stało się w dniu Pięćdziesiątnicy, kiedy zostało zmanifestowane zesłanie Ducha Świętego. Wtedy nastąpiło rozpoczęcie pomazania całego Kościoła i dalej odbywa się indywidualnie (cytat z VI Tomu, str. 546). Namaszczenie związane jest również z systematycznym wzrostem i doświadczeniami potrzebnymi do duchowego rozwoju. Pan Bóg pozwala na pewne kłopoty, aby została wypróbowana nasza wiara. Rzym. 8:28: „*A wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są*” (BG). Jak za czasów np. Dawida nie wolno było podnieść ręki na pomazańca Pańskiego (1 Sam. 26:9), tak i dzisiaj mamy nieco trudniejsze zadanie, bo obejmuje to również naszych nieprzyjaciół. Mat. 5:44: „*Aleć Ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjacioły wasze; błogosławcie tym, którzy was przeklinają; dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, i módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladują was*” (BG). Dzięki pomazaniu wznosimy się jak po stopniach do tronu Pańskiego, by skorzystać z obietnicy wspomnianej w Obj. 3:21: „*Kto zwycięży, dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej, jakom i ja zwyciężył i usiadłem z Ojcem moim na stolicy jego*” (BG).

Ostatnim tematem, dotyczącym „Królestwa Bożego”, usłużył br. Franciszek Olejarz. Zwrócił naszą uwagę na pojęcie „Królestwa Niebieskiego” jako dotyczącego sfery duchowej i Królestwa Chrystusowego jako tysiącletniego panowania Chrystusa wraz z Kościołem. Przy pierwszym przyjsciu naszego Pana była głoszona Ewangelia Królestwa. Mar. 1:14: „*Lecz potem, gdy Jan był podany do więzienia, przyszedł Jezus do Galilei, każąc Ewangelię królestwa Bożego*” (BG). W czasie swojej działalności Pan Jezus wiele razy rozpoczynał swoje przypowieści słowami: „*A królestwo niebieskie podobne jest...*”. Podobnie uczniowie, opowiadając o Chrystusie, wspominali o Królestwie Bożym. Dzieje Ap. 8:5,12: „*Lecz Filip zaszedłszy do miasta Samaryjskiego, opowia-*

dał im Chrystusa... A gdy uwierzyli Filipowi, opowiadającemu królestwo Boże i imię Jezusa Chrystusa, chrzcili się mężowie i niewiasty” (BG). Odnośnie czasu, w którym żyjemy, mamy również zapis słów naszego Pana. Mat. 24:14: „*I będzie kazana ta Ewangelia królestwa po wszystkim świecie, na świadectwo wszystkim narodom*” (BG). Całym sercem pragniemy tego Królestwa, co znajduje odzwierciedlenie w Modlitwie Pańskiej: „*Przyjdź Królestwo twoje*”.

Ewangelia Królestwa to wesoła nowina, radość i wielka łaska okazana Jezusie Chrystusie. Opowiadanie o Nim jest również naszym obowiązkiem. 1 Kor. 9:16: „*A biada mnie, jeśli bym Ewangelii nie opowiadał*” (BG). Królestwo Boże powinno być przedmiotem naszych modlitw, zainteresowań i najszczerzych starań. Jeśli ktoś nie zostanie spłodzony z Ducha Świętego, nie może do niego wejść. Faza duchowa tego Królestwa będzie ustanowiona, kiedy będzie jeszcze istniała ziemska władza cywilna. Na potwierdzenie brat przytoczył fragment z Dan. 2:44-45: „*Ale za dni tych królów wzbudzi Bóg niebieski królestwo, które na wieki zepłynie, a królestwo to na inny naród nie spadnie, ale ono połamie, i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki Tak jakoś widział, iż z góry odcięty był kamień, który nie był w ręku, a skruszył żelazo, miedź, glinę, srebro i złoto, przez to Bóg wielki królom oznajmił, co ma być na potem; i prawdziwy jest ten sen, i wierny wykład jego*” (BG). Daniel napisał wyraźnie, że nie po dniach królów, ale za dni tych królów. Kamień – prawdziwy Kościół wzięty z góry, niezbudowany na ziemi, przy czym ruina czeka wszystkie królestwa świata. Pan jest obecny po raz drugi i organizuje Królestwo, jednak Jego praca jest przez wielu niezauważana. Obj. 3:18-20: „*Radzę ci, abyś kupił u mnie złota w ogniu doświadczonego, abyś był bogaty, i szaty białe, abyś był obleczony, a żeby się nie okazywała sromota nagości twojej; a oczy twoje namaż maścią wzrok naprawiającą, abyś widział. Ja którychkolwiek miłuję, strofuję i karzę. Bądź tedy gorliwym, a pokutuj. Oto stoję u drzwi i kołaczę; jeśli by kto usłyszał głos mój i otworzył drzwi, wniknę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną*” (BG). Obecność Pańską widzi Malutkie Stadko i za swoją wierność zostanie nagrodzone. Obj. 20:6: „*Błogosławiony i święty, który ma część w pierwszym zmartwychwstaniu; albowiem nad tymi wtóra śmierć mocy nie ma; ale będą kapłanami Bożymi i Chrystusowymi, i będą z nim królować tysiąc lat*” (BG).

Kiedy pochylimy się nad 37 rozdziałem proroka Ezechiela (opis doliny suchych kości), widzimy dowody wypełniających się proroctw. Mamy piękną zachętę i pociechę naszego Pana w Ew. Jana 14:1: „*Niechaj się nie trwoży serce wasze; wierzcie w Boga i we mnie wierzcie!*” (NP). Czekajmy więc cierpliwie na to wspaniałe Królestwo i dokładajmy usilnych starań, by stać się Jego uczestnikami.



Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu i Braciom, że zgotowali nam tę przystań duchową, a także siostram, które jak Marty w Betanii ciężko pracowały, by nasze ciała nie przeszkadzały w słuchaniu dobrego Słowa Bożego.

W imieniu wdzięcznych uczestników

Krawczyk Leszek
R-
„Straż”